GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 78 ABC | **Poniedziałek, 3 kwietnia 1939** | **Rok 2**

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

Min. Józef Beck wyjechał do Londynu

WARSZAWA. W dniu 2 bm. wyjechał do Londynu p. min. Józef Beck. Na dworcu żegnali p. ministra ambasador W. Brytanii Sir Kennard z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z wiceministrem J. Szembekiem na czele, przedstawiciele szeregu stowarzyszeń społecznych oraz liczne grono przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

P. ministrowi towarzyszą wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki oraz sekretarze.

RYGA. Prasa łotewska, zamieszczając wiadomość o wyjeździe min. Becka do Londynu, podkreśla, że w ten sposób obalone są pogłoski, jakoby minister Beck miał podróż do Anglii odłożyć. Dzienniki w korespondencji z Londynu donoszą również, że Niemcy nie mają zamiaru przedsięwziąć żadnych kroków, wymierzonych przeciwko Polsce.

Wrażenie deklaracji Chamberlaina w Rumunii

BUKARESZT. Z poważnych kół politycznych korespondent ATE otrzymał następujące uwagi na temat deklaracji premiera Chamberlaina. Jest oczywiste, że deklaracja szefa rządu Wielkiej Brytanii mogła w Bukareszcie wywołać tylko zadowolenie. Pomijając już bowiem fakt, że Rumunia cieszy się z tej deklaracji jako sojuszniczka Polski, oświadczenie Chamberlaina ma znaczenie szersze, bowiem wzmacnia w ogóle bezpieczeństwo w Europie środkowej i wschodniej. W sytuacji obecnej więzy sojusznicze z Polską nabiorą jeszcze większego znaczenia, a wzrost sympatii dla Polski jest w Rumunii w ostatnim czasie bardzo głęboki i powszechny.

Uspokojenie w Łotwie

RYGA. Przemówienie Chamberlaina niezwykle szybko dotarło do najszerszych warstw społeczeństwa łotewskiego.

Jest rzeczą ciekawą, iż przemówienie to nadane przez radio, wywołało niezwykle silne wrażenie na wsi łotewskiej, powodując duże uspokojenie umysłów podenerwowanych ostatnio niemiecką akcją propagandową.

W kołach polityczno-rządowych przemówienie londyńskie oceniane jest jako bardzo poważny wzrost autorytetu Polski na forum międzynarodowym.

Deklaracja angielska obejmuje również Gdańsk

LONDYN. W komentarzach do oświadczenia premiera Chamberlaina, rzecznik kół urzędowych na zapytanie wyjaśnił, że pomoc angielska wchodzi w grę automatycznie w razie jakiejkolwiek akcji, grożącej niezależności Polski, której Polska przeciwstawi się zbrojnie.

Na zapytanie, czy pomoc również wchodzi w grę, w razie akcji niemieckiej przeciw Pomorzu, rzecznik wyjaśnił: „Treść mowy Chamberlaina jasno wskazuje na to, że Anglia zobowiązuje się reagować na każdą akcję".

Na dalsze pytanie, czy pomoc Anglii byłaby aktualna również w sprawie Gdańska, rzecznik urzędowy oświadczył:

„Pomoc będzie udzielona, jeżeli Polska odpowie na akcję zwróconą przeciw Gdańskowi zarządzeniami natury wojskowej. Ale rząd angielski nie wyklucza możliwości rokowań niemiecko-polskich".

Zatarg słowacko-węgierski zakończony

Nowe granice ustalone

BUDAPESZT. Jak komunikują ze źródeł poinformowanych, granica karpatorusko-słowacka ustalona przez słowacko-węgierską komisję delimitacyjną, rozpoczyna się idąc od północy na granicy polskiej od góry zwanej Czerenin i biegnie prosto w kierunku południowym mniej więcej wzdłuż działu wód na zachód od miejscowości: Zello, Tiroka-Ofalu, Takcsany i Kiskolon. Na południu od Kiskolon granica kieruje się na zachód od potoku Halas, po czym zbiega się z rzeką Ung. Obszary obecnie przyłączone posiadają ok. 45 tys. mieszkańców, wobec tego w ostatnich dwóch tygodniach ludność Węgier powiększyła się o ok. 600 tys. mieszkańców.

Narada na Zamku

WARSZAWA. W ub. sobotę o godz. 16,30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął — w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza — premiera gen. Sławoja-Składkowskiego i ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka, którzy referowali o stanie spraw bieżących.

Ks. Prymas Hlond na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj Prymasa Polski ks. Kardynała Dr. Augusta Hlonda.

Socjaliści u P. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. i Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych w osobach: T. Arciszewskiego, Kazimierza Pużaka, Wilhelma Topinka i M. Niedziałkowskiego.

Olbrzymie manifestacje na rzecz pożyczki lotniczej

WARSZAWA. W całym kraju odbyły się wczoraj zebrania manifestacyjne, na których społeczeństwo dało wyraz swemu nieugiętemu stanowisku w sprawie nienaruszalności granic naszej ojczyzny i uchwaliło spontanicznie rezolucje, stwierdzające gotowość subskrybowania pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Na 3-ciej stronie podajemy manifestację w Toruniu.

2 i pół miln. daje Z. U. S na pożyczkę lotniczą

WARSZAWA. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadeklarował na pożyczkę obrony przeciwlotniczej 2.500.000 zł.

Tylko siła własna i twarda wola zwycięstwa jedyną gwarancją Niepodległości

Uroczyste posiedzenie Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

W sobotę na Zamku w Warszawie, w obecności Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Polski i zaproszonych osób odbyło się pod przewodnictwem Prymasa Polski Jego Eminencji Kardynała A. Hlonda uroczyste posiedzenie Komitetu Pożyczki Lotniczej. Ksiądz Prymas zaprosił jako wiceprzewodniczących panią Marię Mościcką i Marszałka Senatu B. Miedzińskiego.

Na posiedzeniu wygłosił dłuższe przemówienie wicepremier E. Kwiatkowski, które podajemy w streszczeniu. Szybko po sobie następujące wypadki polityczne w Europie powiedziały wyraźnie, że należy rozpisać pożyczkę — bowiem:

„Już nie odgłosy dalekich konfliktów, dalekich burz wyładowujących się w odległości tysięcy kilometrów od Polski, ale w bezpośrednim naszym sąsiedztwie, w zasięgu naszych żywotnych interesów, poczęły zachodzić gwałtowne reakcje i przemiany.

Na oczach naszych rozegrało się wyjątkowe w historii widowisko, które musiało zelektryzować setki milionów ludzi w całym świecie. Ani bogactwo narodowe, ani ważkie sojusze, ani technika uzbrojenia, ani nawet uległość wobec żądań obcych nie ochroniły sąsiedniego nam narodu przed utratą niepodległości.

Jedno jest niewątpliwe dla nas: nie ma w dzisiejszym świecie i we współczesnej rzeczywistości innej obrony własnej niepodległości, własnej całości i własnego honoru — jak tylko własna, żywa siła związana z wolą walki i wolą zwycięstwa (oklaski).

Tę wolę zwycięstwa — realizujemy wówczas, gdy zdajemy egzamin wewnętrznej karności i spoistości, gdy w obliczu wielkich zagadnień przyszłości — świadomie przekreślamy drobne urazy przeszłości, gdy przedstawiciele wszystkich warstw i wszystkich polskich ugrupowań chcą i umieją z podziwu godną solidarnością realizować jeden postulat i jedną wspólną myśl."

W tej atmosferze przystępuje Naród do subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej pod hasłem: „Naród — swej armii i sobie".

Anonimowy patriota ofiarował 50 tysięcy zł.

WARSZAWA. Wczoraj w godzinach popołudniowych zgłosił się do generalnego komisarza pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. Berbeckiego pewien kupiec z prowincji, który nie **ujawniając swego nazwiska**, złożył gotówką 50.000 zł na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

Polska wśród potęg lotniczych świata

NIEMCY już w 1938 roku miały 3000 samolotów bojowych, obecnie zmierzają do podwojenia tej liczby.

ANGLIA posiada 1750 samolotów, za rok będzie miała 3500.

FRANCJA po okresie zaniedbania lotnictwa będzie miała w roku przyszłym 2617 samolotów.

WŁOCHY posiadają 4000 samolotów i rozbudowują swe lotnictwo dalej.

SOWIETY liczą obecnie 4000 samolotów. Sprzęt ten nie cieszy się uznaniem wśród fachowców.

U. S. A. Stany Zjednoczone dysponują 10.000 samolotów bojowych i 7500 cywilnych.

A Polska? **Polska rozbudowała własny przemysł lotniczy i zbroi się w powietrzu nie od dziś, ale o potężnej flocie powietrznej na miarę jutrzejszych potrzeb zadecyduje wysokość kwoty, na jaką podpiszesz**

POŻYCZKĘ LOTNICZĄ!

Kuria Metropolitalna we Wilnie na pożyczkę lotniczą

Dnia 1 kwietnia J. Em. ks. arcybiskup Jałbrzykowski zwrócił się do duchowieństwa i wiernych archidiecezji wileńskiej z apelem, w którym nawołuje do wspólnego wysiłku patriotycznego i do przyjścia w miarę sił i możności z pomocą pieniężną i wszelką inną na dozbrojenie armii. Jednocześnie Kuria Metropolitalna w Wilnie subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 20.000 zł.

Narodowi socjaliści chcą manifestować w Gdańsku

Jak donosi „Danziger Vorposten" na ostatniej manifestacji kierowników politycznych nar.-socjalistycznej partii zapowiedziana została na 20-go kwietnia, dzień urodzin „Führera" wielka demonstracja narodowo-socjalistyczna, która odebrać ma wszystkim ochotę głoszenia, że Gdańsk nie jest niemiecki.

Zbiórka na „Dar Wielkanocny"

W dniu wczorajszym na terenie całej Polski odbyły się ostatnie zbiórki na „dar wielkanocny dla bezrobotnych i ich dzieci", której wyniki będą podane za parę dni do publicznej wiadomości. Trzeba podkreślić, że publiczność nie szczędziła ofiar.

W sprawie Ochotniczego Krzyża i Medalu

WARSZAWA. W związku z uchwaleniem przez Sejm ustawy o Ochotniczym Krzyżu i Medalu za Wojnę — napływają do Ministerstwa Spraw Wojskowych liczne prośby o nadanie tych odznaczeń.

Ponieważ ustawa ta dotychczas nie została ogłoszona w Dzienniku Ustaw, ani też nie zostały wydane żadne zarządzenia wykonawcze, przeto do czasu ogłoszenia w Dzienniku Ustaw oraz w prasie odpowiednich zarządzeń, żadnych podań o nadanie tych odznaczeń składać nie należy.

Hudson w Finlandii

SZTOKHOLM. Wczoraj rano przybył do stolicy Finlandii Helsinek angielski podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego, Hudson.

Wkrótce po przyjeździe min. Hudson złożył wizytę szwedzkiemu ministrowi spraw zagr. Sandlerowi, a następnie ministrowi handlu, Moellerowi. O godz. 12 min. Hudson przyjęty został przez następcę tronu ks. Gustawa Adolfa.

Wyroki śmierci w Madrycie

MADRYT. Sąd wojskowy skazał na karę śmierci Manuela Alcazar Montesa, który w swoim czasie ściął generała Lopez Ochoa. Przed sądem niebawem stanąć ma Abel Aparicio Sanchez, b. szef instytucji przeprowadzającej „czystkę" wśród funkcjonariuszów ministerstwa sprawiedliwości i b. dowódca batalionu wojsk czerwonych. Ma on na sumieniu wiele morderstw, za które czeka go kara śmierci.

Autostrada Wrocław—Wiedeń przez Morawy

PRAGA. Budowa autostrady Wrocław—Wiedeń przez Morawy postępuje w szybkim tempie naprzód. Wczoraj otwarty został w Morawskiej Trzebowie (na trasie autostrady) wielki hotel, przeznaczony dla służby technicznej, zatrudnionej przy budowie autostrady.

„Wolne Miasto Berun" w pobliżu Pragi

Dopiero teraz przenika sensacyjna wiadomość z Czech:

Burmistrz czeskiego miasta Berun, liczącego około 18.000 mieszkańców, na wiadomość o zajęciu Pragi przez wojska niemieckie, proklamował niepodległość miasta. Wysłał więc swych policjantów gminnych na miasto, którzy na rynku uroczyście „obwołali" Niepodległą Republikę Berun.

Gdy w tydzień po zajęciu Pragi i Berun zostało zajęte, dowódca oddziału niemieckiego miał wiele kłopotu z namówieniem burmistrza do odwołania proklamacji.

Obecnie dzielna „głowa miasta" medytuje nad znikomością rzeczy doczesnych... w obozie koncentracyjnym.

Młodzież polska z zagranicy na Pomorzu

wręczyła p. min. Raczkiewiczowi dar na FON.

W sobotę przybyła do Torunia wycieczka młodzieży polskiej z zagranicy, uczestników Kursu Wiedzy o Polsce, zorganizowanego przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy.

Na dworcu wycieczkę powitali: prezes Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej mecenas Tomaszewski, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i prasy oraz kierownik Polskiego Związku Zachodniego mgr. Wojnowski. Członkowie wycieczki zwiedzili zabytki miasta. W czasie obiadu seniorom kursu rozdano medale pamiątkowe Torunia, pozostali zaś uczestnicy otrzymali albumy pamiątkowe z fotografiami najciekawszych obiektów zabytkowych Torunia.

W godzinach popołudniowych prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz z małżonką podejmował uczestników Kursu Wiedzy o Polsce podwieczorkiem. Na podwieczorku obecni byli również reprezentanci społeczeństwa stolicy Pomorza.

W miłym nastroju goście informowali zebranych o swych spostrzeżeniach z objazdu po Polsce. Jeden z uczestników kursu w serdecznych słowach podziękował prezesowi Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. Wojewodzie Władysławowi Raczkiewiczowi za umożliwienie im poznania kraju i wręczył 350,— zł, zebranych doraźnie wśród uczestników kursu z przeznaczeniem na F. O. N. Za ten dar podziękował prezes Światowego Związku Polaków p. Wojewoda Wł. Raczkiewicz.

Wieczorem uczestnicy wycieczki byli na przedstawieniu w Teatrze Ziemi Pomorskiej, po czym o godz. 0,30 odjechali do Warszawy.

Omyłka „reichsleitera" Rosenberga

Według prasy niemieckiej szef urzędu zagraniczno-politycznego partii narodowo-socjalistycznej Alfred Rosenberg, mówiąc o położeniu ludności polskiej w Rzeszy jako jeden z dowodów swobody Polaków przytoczył fakt, że Kongres Związku Polaków w Rzeszy odbył się w Berlinie w sali udekorowanej barwami polskimi.

Wobec tego przypomnieć należy, co po Kongresie berlińskim pisała prasa polska w Niemczech, prostując fałsze niemieckiego „Pressedienst in Polen für In- und Ausland" (niemieckiej służby prasowej dla kraju i zagranicą). M. in. czytamy w dziennikach polskich, że n i e p r a w d ą jest jakoby sala Kongresu była udekorowana barwami polskimi. Prawdą jest natomiast, że przed rozpoczęciem Kongresu specjalny przedstawiciel tajnej policji państwowej badał, czy aby sala nie posiada dekoracyj o barwach państwowych polskich.

Tylko tyle, ale wystarczy!

„Polacy nie marnowali czasu na szkodliwe, międzypartyjne walki"

— twierdzi dziennik rumuński

BUKARESZT. Dziennik rumuński „Romania" zamieszcza dane, dotyczące siły zbrojnej Polski i twierdzi, że w zakresie lotnictwa **Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc.** Polski przemysł wojenny jest samowystarczalny, dzięki czemu armia polska jest znakomicie wyposażona w nowoczesny sprzęt, fabrykowany w całości w kraju. Pismo zaznacza, że **prochownie polskie należą do najlepszych w świecie.** Również obrona ludności cywilnej stoi na bardzo wysokim poziomie i dzięki organizacji L. O. P. P. wszyscy obywatele od najstarszych do najmłodszych przechodzą gruntowne przeszkolenie w tej dziedzinie.

Dalej pisze rumuński dziennik, że dzięki światłemu kierownictwu początkowo Marszałka Piłsudskiego, a obecnie Marszałka Śmigłego-Rydza, Polska **nie zmarnowała 20-letniego okresu powojennego na bezowocne, a nawet szkodliwe walki międzypartyjne i stoi obecnie w jednym szeregu z wielkimi mocarstwami świata pod względem uzbrojenia.** Potężna i dobrze wyposażona armia — zaznacza dziennik — pozwala Polsce spokojnie patrzeć w przyszłość.

Gorąca manifestacja polskiej młodzieży szkolnej

na rzecz dozbrojenia lotniczego Armii

Wczoraj w studio rozgłośni warszawskiej Polskiego Radia odbyła się audycja polskiej młodzieży szkół średnich i powszechnych, która zamieniła się w gorącą manifestację młodzieży na rzecz dozbrojenia Armii.

Wszyscy uczniowie, jako przedstawiciele szkół w swych krótkich przemówieniach stwierdzili, że wysiłek siły, by przyczynić się do rozwoju polskiego lotnictwa.

„Polska stanie się krajem lotniczym — bo my tego chcemy. Ambicją każdego z nas jest zostać pilotem, czy konstruktorem" — powiedział jeden z przedstawicieli młodzieży.

Dowodem gorących uczuć, jakie żywi młodzież szkół warszawskich do Armii są liczne składki w sumie kilkunastu tys. zł.

Sukcesy śpiewaka polskiego w Jugosławii

Znany tenor polski — Stanisław Drabik, — odbywający obecnie po wyjeździe ze Lwowa tournée po Jugosławii, występował ostatnio ze znacznym sukcesem na scenach jugosłowiańskich w operach „Żydówka" i „Salome".

Biuro komisarza pożyczki lotniczej na okręg pomorski

Jak już donosiliśmy, komisarz generalny pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. broni Berbecki mianował gen. bryg. Mikołaja Bołtucia, prezesa okręgu LOPP, komisarzem pożyczki na województwo pomorskie.

Biuro wojewódzkiego komisarza pożyczki lotniczej mieści się w Toruniu przy ul. Mickiewicza 2/4 — Dom Społeczny, I. piętro, pokój Nr. 56. Telefon 20-87. Biuro jest czynne od godz. 9—14-tej i 17. do 20-ej.

Klub Sportu Wędkarskiego w Tczewie

przeznaczył na F. O. N. cały swój majątek organizacyjny

W Tczewie odbyło się roczne zgromadzenie członków Klubu Sportu Wędkarskiego. Zebranie zagaił prezes Klubu p. Orłowski, powołując na marszałka p. Motykowskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu oraz komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. Następnie na wniosek p. Szulca zgromadzeni jednogłośnie uchwalili skreślić Towarzystwo z rejestru i przekazać cały majątek Towarzystwa w kwocie 306.96 złotych na Fundusz Obrony Narodowej.

Ameryka uznaje rząd gen. Franco

WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej uznał rząd gen. Franco.

„Dar Pomorza" witano kwiatami

Po 6 i pół miesięcznej podróży zawinął w sobotę w południe do portu macierzystego statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza".

W czasie tegorocznej podróży, na pokładzie statku znajdowało się 70 uczniów. „Dar Pomorza" zawijał do następujących portów: Casablanca, Las Palmas, St. Vincent, Barbados, Mayaguez, Cartagena, Kingston i Santiago de Cuba, robiąc ogółem około 13.370 mil morskich.

Na Nabrzeże Rumuńskie w porcie gdyńskim, gdzie przycumował „Dar Pomorza" przybyły z kwiatami rodziny uczniów oraz przedstawiciele władz państwowych z Komisarzem Rządu p. mgr. Sokołem na czele.

Bezpośrednio przed wejściem statku do portu, dyrektor departamentu morskiego w Min. Przem. i Handlu p. Możdżeński dokonał inspekcji statku.

Aresztowanie niemieckiego dziennikarza w Bydgoszczy

W Bydgoszczy aresztowano korespondenta „Deutsche Nachrichten Büro" Karola Fenske, za podawanie za granicę nieprawdziwych i nieprzychylnych wiadomości o Polsce, które obniżały powagę Państwa Polskiego.

Noc groźnych wybuchów bombowych w Londynie

LONDYN. W śródmieściu Londynu nastąpiły w ciągu sobotniej nocy liczne wybuchy bomb. Wkrótce po północy, o godz. 12,30, wybuchła pierwsza bomba, która zniszczyła okno wystawowe biura ogłoszeniowego dziennika „News Chronicle" mieszczącego się przy ul. Fleet Street. O godzinie 1-ej w nocy wybuchła druga bomba podłożona przed sklepem krawieckim, mieszczącym się pomiędzy Dorchester Hotelem a Grosvenorhous'em. Dwie bomby wybuchły o godz. 2,50 w odległości 30 mtr. od wystaw wielkiego składu mebli na Tottenham Court Road. Wkrótce po tym, wybuch dwóch bomb zniszczył wystawę sklepu z obuwiem na Edgware Road, dokładnie w chwili, gdy policja znalazła w pobliżu jeszcze jedną bombę. O godz. 16.10 rano wybuchła bomba w pobliżu banku na ul. Strand przy Charing Cross. Zniszczenia spowodowane przez wybuchy są dość znaczne.

Jako podejrzanych o dokonanie tych zamachów aresztowano 5 osób. Policja przypuszcza, że terroryści pod wpływem skarg ludności zmienili dotychczasowy system zamachów i podrzucają bomby w nocy, w czasie gdy ruch pieszy i samochodowy jest minimalny.

Weidmann przyjął wyrok śmierci

PARYŻ. **Weidmann**, upiór Francji, który został skazany na śmierć, zrezygnował z kasacji. Jego wspólnicy Million (skazany na śmierć) oraz Glanc (20 miesięcy więzienia) zapowiedzieli kasacje.



„Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg"

Wielka manifestacja na rzecz pożyczki lotniczej w Toruniu

W dniu wczorajszym odbyła się w Toruniu z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego wielka manifestacja patriotyczna na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Z Placu Teatralnego, gdzie nastąpiła zbiórka organizacyj i stowarzyszeń ze sztandarami i transparentami, ruszył olbrzymi pochód przez miasto. Przechodząc obok gmachu Inspektoratu Armii i Dowództwa O. K. uczestnicy pochodu wznosili spontaniczne okrzyki na cześć Armii i Naczelnego Wodza.

O godz. 13-tej pochód przybył na Rynek Staromiejski, który zapełniły wielotysięczne tłumy mieszkańców Torunia. Z balkonu ratusza wygłosił do zebranych przemówienie naczelnik Jonas, przewodniczący obwodu miejskiego O. Z. N., wzywając wszystkich do masowego subskrybowania Pożyczki Lotniczej, wzmocnienie bowiem potencjału obronnego państwa jest nakazem chwili.

Mówca zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Armii i Naczelnego Wodza, który został powtórzony trzykrotnie przez zgromadzonych. Gdy orkiestra zagrała hymn narodowy, tłumy podjęły pieśń, śpiewając ją w patriotycznym uniesieniu.

Z kolei przemówił do zgromadzonych red. „Gazety Pomorskiej" Bagiński, który nawiązując do powagi chwili obecnej, podkreślił, że gdy będzie potrzeba, staniemy wszyscy jak jeden mąż do walki z każdym wrogiem. W obecnej chwili musimy wszystko poświęcić dla jeszcze większego wzmocnienia zbrojnego ramienia Rzeczypospolitej.

Mówca zakończył swe przemówienie słowami: **„Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg"**. Zebrane tłumy odśpiewały „Nie rzucim ziemi".

Obydwa przemówienia przerywane były wielokrotnie oklaskami i okrzykami na cześć Wodza Naczelnego i Armii.

Na zakończenie manifestacji, którą społeczeństwo Torunia zadokumentowało swoją gotowość do obrony granic Rzeczypospolitej i swe gorące uczucia dla Armii, p. nacz. Jonas odczytał pismo, nadesłane przez wojewódzkiego komisarza Pożyczki Lotniczej generała Bołtucia, wzywające społeczeństwo Ziemi Pomorskiej do jak największych ofiar na rzecz lotnictwa.

„Rolnictwo polskie jest gotowe..."

WARSZAWA. Minister Spraw Wojskowych gen. dyw. T. Kasprzycki przyjął delegację zarządu Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzplitej.

Delegaci oświadczyli ministrowi, **że rolnictwo polskie jest gotowe do wypełnienia swych obowiązków i podjęcia własnych wysiłków dla zapewnienia obrony interesów i honoru narodu i państwa.**

Jednocześnie oświadczyli gotowość podporządkowania się wszelkim dyspozycjom władz wojskowych.

O czym się mówi:

Niemcy wyzwalają Słowaków od gospodarczego ucisku żydowskiego. Tak woła głośno propaganda niemiecka. Nie dodaje jednak, że w ślad za tym Niemcy realizują na Słowaczyźnie hasło „przywrócenia miastom założonym tu przed wiekami przez żywioł niemiecki ich dawny charakter".

Przed „wyzwoleniem" życie gospodarcze Słowacji było opanowane przez Żydów po „wyzwoleniu" opanowane jest przez Niemców.

Zamienił stryjek za siekierkę kijek.

*

Moskwa ograniczyła swą działalność w dziedzinie polityki zagranicznej do podawania drogą radiową najbardziej fantastycznych plotek. Stamtąd poszła w świat wiadomość o „krwawej bitwie polsko-niemieckiej pod Boguminem", o „zajęciu Gdańska" itp.

Na pociechę rodakom Moskwa omawia sytuację polityczną i stwierdza, że na 1 Polaka potrzeba conajmniej 10 Niemców. Nie ma to, jak doświadczenie na własnej skórze.

*

„Dziennik Kujawski", organ Stron. Nar. puścił kawał prima-aprilisowy o zebraniu przedstawicieli Stronnictw opozycyjnych w Warszawie, które wysunęło kandydaturę na premiera rządu „zaufania narodowego" — inż. Adama Doboszyńskiego.

Te kpiny z projektu utworzenia rządu międzypartyjnego są charakterystyczne dla oceny, jak samo Stronnictwo Narodowe odnosi się do tego projektu.

*

Od pewnego czasu policja niemiecka wkracza na zebrania lub uroczystości ludności polskiej w Niemczech i przeprowadza kontrolę legitymacyj Związku Polaków lub innych organizacyj polskich. Uczestników zebrań, nieposiadających takich legitymacyj wyprasza się z uroczystości polskich z uzasadnieniem, że nie mogą uczestniczyć w polskich imprezach, gdyż bez legitymacji organizacyjnej polskiej nie są Polakami.

Przez takie sformułowanie Niemcy chcą z jednej strony sprowadzić zagadnienie polskie w Niemczech do nic nie znaczącej kilkutysięcznej grupy, a z drugiej przez systematyczne nachodzenie uroczystości polskich przez policję wytworzyć atmosferę lęku i niepewności wśród ludności polskiej w Niemczech. Tą drogą przygotowuje się m. in. odpowiednią atmosferę dla przeprowadzenia nadchodzącego spisu ludności.

Stając na stanowisku reprezentowanym przez policję niemiecką, trzebaby stwierdzić, że tylko kilkanaście procent obywateli niemieckich, należących do partii narodowo-socjalistycznej jest narodowości niemieckiej, pozostała masa obywateli niemieckich, nie należących do partii narodowo-socjalistycznej, to ludzie obcej narodowości.

Błędnym jest twierdzenie, że Związek Polaków równa się liczbie wszystkich Polaków w Niemczech. Jest on coprawda organizacją naczelną i decydującą, ale jako jedyna instytucja reprezentująca całą ludność polską w Niemczech i to zarówno zorganizowaną jak i niezorganizowaną.

Prasa polska w Niemczech, opisując ten fragment działalności wynaradawiającej, prowadzonej przez administrację niemiecką, podkreśla, że zabiegi niemieckie nie mogą odnieść żadnego skutku, gdyż Polacy są narodem, którego narodowości nie może określić żadna biała lub czarna legitymacja, lecz serce.

„Władze policyjne winny zrozumieć — pisze prasa polska w Niemczech — że naród polski to nie legitymacja, lecz to wszystko, co tkwi w głębi naszych serc i umysłów, to piękna mowa nasza na zebraniach, uroczystościach, tradycja, węzły krwi, głębokie wartości wewnętrzne, nasza moc i siła."

Przegląd prasy

Czy Japonia pójdzie z Niemcami?

Japonia nie przystąpi do sojuszu wojskowego z Niemcami i Włochami — oto ostatnia sensacja polityczna, którą przyniosły depesze. Na ten temat pisze „IKC":

„Zaplątanie się w wielkiej światowej wojnie jest dla Japonii, przy obecnym jej zaangażowaniu w Chinach, zupełnie nie na rękę. Do wojny na dwa fronty — chiński i rosyjski — Japonia znalazłaby jeszcze siły i środki, lecz do wojny na trzy fronty nie czuje się zdolną, chociażby przy udziale tak potężnych sojuszników" (mowa o Rzeszy i Włoszech).

„Japonia mówi: nie będę się bić, jeżeli do wojny z Niemcami staną Anglia i Francja (no i w dodatku Stany Zjednoczone). Niemcy pospieszają wyjaśnić to na swój sposób: wciągnięcie Sowietów do sojuszu francusko-angielsko-amerykańskiego stanowić będzie dla Japonii pobudkę do wystąpienia wojennego po stronie Niemiec jeżeli w przyszłym konflikcie wojennym europejskim wystąpi czynnie Rosja — Niemcy mogą liczyć na wojskową współpracę Japonii.

Lecz Japonia wyraźnie nie powiada wcale — czy samo wystąpienie Rosji w konflikcie europejskim powoduje automatycznie jej przystąpienie do sojuszu wojskowego z Niemcami, który obecnie uważa dla siebie za niekorzystny".

Mobilizacja pieniężna

Gdyby chodziło o scharakteryzowanie rozpisanej przez rząd pożyczki lotniczej, nie możnaby jej uważać inaczej, aniżeli mobilizacją wszystkich obywateli bez względu na wiek i płeć do nadzwyczajnych świadczeń pieniężnych na rzecz obrony narodowej.

Tak jest — mobilizacja, nie w przenośni, ale w dosłownym tego brzmieniu znaczenia. Każdy obywatel polski jest nieźle pod względem wojskowym uświadomiony. Przyczyniła się do tego w pierwszym rzędzie wielka szkoła powszechna obrony narodowej, jaką jest wojsko, przyczyniła się szkoła zwykła, radio i prasa. Dlatego każdy obywatel polski rozumie doskonale, że dobre należyte uzbrojenie psychiczne i techniczne jest decydującym czynnikiem zwycięstwa.

Jeżeli chodzi o cechę pierwszą — o zbrojenia psychiczne, które są jak dusza w ciele zbrojeń, to Polska reprezentuje pod tym względem tak wysokie walory, jak mało który naród na świecie. Pozostaje zagadnienie drugie — uzbrojenie techniczne, które jest w dużym stopniu zależne od pierwszego. Bo naród, który chce być uzbrojonym, będzie uzbrojony, ponieważ potrafi przełamać wszelkie na tej drodze trudności i przeszkody.

Właśnie mobilizacja finansowa narodu polskiego jest wyrazem twardej woli w tym kierunku.

Chcemy mieć potężne lotnictwo — dzięki pożyczce lotniczej będziemy je mieli. Mało tego, o ile dowiedziemy światu, że stać nas na najwyższe wyrzeczenia, wiara nasza udzieli się innym, którzy sami zaofiarują nam swe kredyty i usługi.

Widzimy to na przykładzie. Męskie stanowisko Polski w dniach przełomowych wywołało ten skutek, że Wielka Brytania, której kanonem polityki zagranicznej było, by nie dawać żadnych zobowiązań na wschód od Renu, przełamała tę zasadę nie przez sympatię dla Polski, ale dzięki głębokiej wierze naszej własnej.

Akt mobilizacji powoduje cały szereg skutków, zmienia zwykły tok życia. Nasza mobilizacja finansowa takie właśnie konsekwencje wywołała. W komitecie pożyczkowym zasiadają ludzie, których normalnie dzielą przeciwstawne poglądy polityczne — dziś są oni żołnierzami dzieła obrony narodowej i kwestia ich poglądów politycznych nie odgrywa żadnej roli tak, jak nie odgrywa ona roli pośród subskrybentów pożyczki lotniczej i dalej — tak samo, jak nie posiada to znaczenia w szeregach naszego wojska.

Widzimy natomiast w tym akcie dojrzałość obywatelską, która nakazuje stawić się w określonym czasie i miejscu na wezwanie mobilizacyjne.

A teraz kilka słów pod adresem tych, którzy przy świadczeniach publicznych ociągają się, którzy pojedyńczo sobie myślą: inni dają, to ja nie potrzebuję się śpieszyć.

O, proszę panów, to błąd, ogromny błąd.

Ta pożyczka jest przede wszystkim najlepszym zabezpieczeniem życia i majątku Twego i Twej rodziny.

Ona tylko sprawić może, iż Twoje życie i dobro będzie osłonięte tarczą naszego potężnego lotnictwa. Ona jedna może cię osłonić przed potwornymi w swych skutkach działaniami gazów bojowych, straszliwymi bombami, które w gruzy obracają miasta i wysoko wznoszą łunę pożarów.

Przed tym straszliwym widmem, które zdolne jest stratować Twoje życie i twych najbliższych, zniszczyć Twoje dobro i dorobek długich lat — jedyną najpewniejszą osłoną, najlepszą gwarancją jest subskrypcja pożyczki lotniczej.

Gdy grozić może człowiekowi utrata tego, co mu jet najdroższe — utrata wolności, nie żal rzucać na szalę część swego majątku, którą pożyczasz własnemu państwu.

Ale ponadto, ponad te racje rozumowe, istnieje nakaz przeogromny sumienia, płynący z głębi narodowego instynktu:

Podpisz pożyczkę lotniczą!

Pomorze na fundusz dozbrojenia armii

Mieszkańcy Pomorza prześcigają się w ofiarności na F. O. N. i deklarowaniu poważnych sum na subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Do złożonych już w ub. dniach setek tysięcy dochodzą nowe, poważne sumy, wpłacone na cele dozbrojenia armii w ciągu ub. soboty. M. in. zadeklarowali wzgl. wpłacili: Stow. Chrześc.-Nar Nauczycielstwa Szkół Powsz. — 5.000,— zł.

Kupiectwo Chrześc. w Pucku	1.840 zł
mgr. Edm. Mazurkiewicz w Pucku	1000 zł
Korporacja Kupiecka w Wejherowie	100 zł
Zarząd Miejski w Wejherowie	15.000 zł
Konsul Br. Hozakowski z Torunia	5.000 zł
Korporacja Kupców z Torunia	30.000 zł
Zw. Wet. Powst. Nar.	300 zł
Pracown. Pom. Sam. Woj.	4.000 zł
Zw. Adwokatów Polskich w Toruniu	800 zł
P. Stefanowicz	300 zł
Prac. f-y Stefanowicz	230 zł
P. Lipowski z Wejherowa	1.000 zł
Pracown. Ubezp. Społ. z Wejherowa	700 zł
Oddział toruński Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych	34,50 zł
KKO m. Starogardu	20.000 zł
P. Dunaj ze Starogardu Szlach.	2.500 zł
P. Cz. Nagórski ze Starogardu	2.500 zł
Państwowy Bank Rolny	500.000 zł
Mieszkańcy i zarząd gminy Starorypin w pow. rypińskim	820 zł
i 853 zł w obligacjach poż. państw.	
Zw. Pań Domu w Tczewie	100 zł
Ks. Biskup Radoński z Włocławka	1000 zł
Włocławska Kuria Diecezjalna	2.000 zł
Księża z diecezji włocławskiej	1,250 zł
Pracownicy Przetwórni Mięsnej w Czerniewicach	971 zł
Henryk Krzymuski z Falborza	5.000 zł
Grono prof. Semin. Duchownego we Włocławku	850 zł
Włocławskie Zakłady Przemysłowe	4.180 zł
Dyrekcja włocł. fabryki drutu i lin stalowych	8.220 zł
KKO pow. włocławskiego	10.000 zł
KKO m. Włocławka	25.000 zł
Wydział powiatowy we Włocławku	10.000 zł
Robotnicy rolni majątku Orłowo w pow. wąbrzeskim	100 zł
Pracownicy i robotnicy rolni majątku Wąpielsk w pow. rypińskim	165,15 zł
Koło powiatu nieszawskiego Związku Oficerów Rezerwy	250 zł
Rada Miejska w Czersku	1.000 zł
P. M. Sulczewski z Chwaliszewa	5.000 zł
Inż. Putz z Raciniewa w pow. chełmińskim	5.500 zł
Pomorska Izba Rolnicza	11.000 zł

Fundusz na rzecz dozbrojenia armii wzrasta z godziny na godzinę; przyznać trzeba, że do tego wzrostu w dużej mierze przyczyniają się również mieszkańcy Pomorza.

Mecze ligowe

Kraków. Wisła—Polonia 2:1.

Warszawa. Ruch — Warszawianka 5:0 (1:0).

Lwów. Pogoń—Garbarnia 5:1.

Poznań. Warta—Union-Touring 7:0 (3:0).

Katowice. Cracovia—AKS 2:1 (2:0).

Piłkarska reprezentacja Pomorza bije Gedanię 3:2

W dniu wczorajszym odbyło się w Bydgoszczy spotkanie towarzyskie w piłce nożnej pomiędzy reprezentacją Pomorza a Gedanią z Gdańska. Zasłużone zwycięstwo odniosła reprezentacja Pomorza w stosunku 3:2 (3:1), mimo iż wystąpiła w osłabionym składzie z kilku graczami rezerwowymi.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: pierwsza samobójcza z winy obrońcy Gedanii Galińskiego, drugą zdobył Kamiński, trzecią Kosobudzki. Dla Gedanii obie bramki strzelił Piasecki.

Sędziował p. Żmudziński z Bydgoszczy na ogół dobrze.

Publiczności około 800 osób.

Na bieżni, boisku i ringu

„KAŻDY SUKCES PRZYNIÓSŁ MI WIELKĄ RADOŚĆ"

powiedział St. Marusarz w czasie wręczenia mu Państw. Nagrody Sportowej

W gmachu PUWF i PW odbyła się uroczystość wręczenia Państwowej Nagrody Sportowej za rok 1938 — Stanisławowi Marusarzowi, naszemu doskonałemu narciarzowi. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz sportowych z min. Bobkowskim i płk. Glabiszem na czele.

Dyr PUWF gen Sawicki, podkreślił, że sport polski wykazuje nieustanne postępy zarówno wszerz jak wzwyż. Tegoroczny laureat Marusarz wykazał się w ciągu szeregu lat nie tylko wspaniałymi wynikami sportowymi, lecz nadto wielką ambicją, rycerskością i wytrwałą pracą.

Prezes PZN, wicemin. Bobkowski wyraził radość, że nadawcza komisja nagrody wybrała narciarza, jako najlepszego sportowca polskiego w r. z.

Na przemówienia powyższe Marusarz odpowiedział, m. in. co następuje:

„Dwanaście lat upływa w tym roku od chwili, kiedy po raz pierwszy stanąłem oficjalnie do zawodów narciarskich. Bodźcem do wytrwałej pracy było mi zawsze i jest dalej pragnienie ujrzenia polskiej flagi na najwyższym maszcie. Każdy sukces przynosił mi wielką radość, ale uznanie najwyższych władz sportu polskiego w postaci Państwowej Nagrody Sportowej jest dla mnie nagrodą najmilszą i najzaszczytniejszą".

Mistrzostwa Polski KPW w koszykówce męskiej

Toruń pokonał Kraków i Katowice

W Krakowie rozpoczęły się w sobotę rozgrywki o mistrzostwo Polski drużyn K. P. W. w koszykówce męskiej przy udziale reprezentantów Warszawy, Poznania, **Torunia,** Lwowa, Radomia, Katowic i Krakowa.

W pierwszym spotkaniu spotkały się z sobą zespoły Radomia i Lwowa. Zwyciężył Radom w stosunku 33:13 (17:3).

Wobec nieprzybycia reprezentacyjnej piątki KPW Poznań spodziewano się ogólnie, że Warszawa zdoła pokonać młodych ich zastępców, w drugim z kolei spotkaniu turnieju. Tymczasem juniorzy poznańscy zwyciężyli zdecydowanie Warszawian w stosunku 65:38 (30:14), wykazując doskonałą dyspozycję strzałową i dobre wyszkolenie techniczne.

Najwięcej emocji dostarczył widzom mecz Torunia z Krakowem, zakończony niespodziewanym, ale zasłużonym zwycięstwem toruńczyków 39:34 (21:14). O porażce drużyny miejscowej zadecydowała słaba jej gra w pierwszej części spotkania. Najlepszym zawodnikiem gości okazał się Grzesiak, na wysokości zadania stanęli Kukuła, Solawa, Kempiński i Młodkiewicz, który pod koniec uległ kontuzji.

Dalsze wyniki: Warszawa—Radom 44:34 (17:20), Toruń—Katowice 27:17 (8:14), Poznań—Lwów 44:19 (14:7).

Finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w boksie

W sobotę wieczorem nastąpiło otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w boksie.

W rozgrywkach nie biorą udział wbrew zapowiedziom: Pisarski, Łukowski, Karolak, Kniga, Walkowiak i Sobczak.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Jasiński (Śląsk) po nieciekawej walce pokonał Lubińskiego (Lwów).

W wadze koguciej Krzemiński (Pomorze) przegrał z Marcinkowskim (Łódź), a Sobkowiak wygrał bez walki z powodu braku przeciwnika.

W wadze piórkowej — Czortek (Warszawa) wygrał z Frączkiem (Lublin) a Rudzki (Śląsk) został znokautowany w drugiej rundzie przez Skałeckiego (Poznań).

W wadze lekkiej walczą w finale Kowalski (Warszawa) i Chrostek (Lwów). W półfinałach Kowalski pokonał wysoko na punkty Jabłonowskiego (Pomorze), a Chrostek wypunktował wysoko Janasa (Śląsk).

W wadze półśredniej do finału doszli Lelewski (Pomorze) i Grądkowski (Warszawa). W półfinałach Grądkowski pokonał Waloszka (Śląsk), a Lelewski zwyciężył Biłyja (Lwów).

W wadze średniej w pierwszej walce Paterok (Śląsk) zwyciężył na punkty Kaźmierczaka (Lwów).

W drugim spotkaniu wagi średniej Szułczyński (Poznań) pokonał na punkty Miksa (Warszawa).

W wadze półciężkiej Pietrzak (Łódź) wygrał z Iwaszkiewiczem (Wilno) a Szymura wygrał na punkty z Lublinianinem Rewerskim.

W wadze ciężkiej Piłat (Śląsk) zwyciężył Szkwarkowskiego (Lwów) przez techniczny k. o., a Klimecki (Poznań) odniósł zwycięstwo nad Blumem (Wilno).

Nadprogramowo Kolczyński, który w mistrzostwach udziału nie bierze, walczył z Badurą (BKS Katowice) zmuszając go do poddania się w trzeciej rundzie.

Zwycięstwo polskich bokserów w Rydze

W Rydze rozpoczął się w sobotę wieczorem międzynarodowy turniej bokserski z udziałem pięściarzy polskich, łotewskich i włoskich. Z Polski przyjechała drużyna bokserska warszawskiej Polonii, Łotysze wystawili pełną reprezentację państwową, Włosi przysłali reprezentację Rzymu. — W sobotę rozegrano 8 spotkań. Przyniosły one szereg sukcesów stołecznym pięściarzom.

W wadze muszej Włoch Billardinelli pokonał na punkty warszawianina Aleksandrowicza.

W koguciej warszawianin Komuda wygrał z Łotyszem Trusisem.

W piórkowej Polak Małecki pokonał Łotysza Tragersa.

W lekkiej Polak Łukasiewicz wygrał z Łotyszem Trebo.

W półśredniej Bąkowski uległ Łotyszowi Knisisowi.

W średniej Łotysz Plasis zwyciężył Włocha Binazzi.

W półciężkiej Łotysz Weltis wygrał z Polakiem Leoniakiem,

W ciężkiej Polak Sowiński wypunktował Włocha Skerlano.

Poznań—Toruń 56:32 (26:10).

Poznań reprezentowany był przez mistrza Polski KPW. Mimo osłabionego składu drużyna ta uchodzi za pewnego zwycięzcę czwórmeczu. Z pierwszej drużyny grali tylko Patrzykont, Różycki i Elbanowski. Mimo to, całość zaprezentowała bardzo wysoki poziom, nadając chwilami grze szalone tempo Zasługują na uwagę, że Poznań grał bez zmiany cały czas, co wskazuje na dobrą kondycję graczy. Akcje były bardzo dobrze obmyślane, odbiegające od szablonu, a cechowała je szybkość. Krycie takiej drużyny było ponad siły przeciwnika. Wyróżnili się zwłaszcza Patrzykont i Różycki. Gra toczyła się z wyraźną przewagą Poznania.

Punkty zdobyli dla Poznania: Pawłowski (20), Różycki (21), Elbanowski (10), Patrzykont (5), a dla Torunia, który wyraźnie zagrał lepiej drugą połowę Karczewski (18), Pikies (11), Cichocki (2), Stock (1).

Turniej miast w koszykówce męskiej.

W piątek rozpoczął się w Łodzi turniej koszykówki męskiej z udziałem reprezentacyj czterech miast: Poznania, **Torunia,** Lublina i Łodzi.

Jako pierwszy odbył się mecz Łódź—Lublin. Zwyciężyła po dogrywce Łódź różnicą zaledwie dwóch punktów.

Baworowski zwycięzcą turnieju w Cannes.

NICEA. W sobotę zakończył się w Cannes międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Baworowskiego. Baworowski odniósł znowu duży sukces, bijąc w półfinale Coombe 13:11, 6:3, a w finale zwyciężył Lesueur'a 6:3, 5:7, 3:6, 6:1, 6:0.

Kusociński zwycieża w biegu na przełaj w Warszawie.

W niedzielę odbył się w Warszawie bieg na przełaj Orkanu na dystansie ok. 3.500 m. Bieg zgromadził 97 zawodników, z których do meczu doszło 95.

Pierwsze miejsce zajął bez większego wysiłku Janusz Kusociński, który wymieniony dystans przebył w czasie 9:55,5 sek.

2) Janiszewski 2-gi (PZL) 10:18,8.
3) Wirkus (Warszawianka) 10:22,4.
4) Staniszewski (niestowarzyszony).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Warszawianka — 515 pkt.

48-me zwycięstwo ósemki Cambridge

LONDYN. W ub. sobotę na odcinku Tamizy pomiędzy Putney a Mortlake rozegrany został po raz 91 tradycyjny wyścig uniwersyteckich ósemek angielskich Oxford-Cambridge.

W wyścigu tegorocznym zwyciężyła pewnie ósemka wioślarzy Cambridge z przewagą na mecie czterech długości łodzi.

Wyścig odbywa się pod górę Tamizy pod Londynem na trasie, wynoszącej 6,8 km.

Cambridge wygrał dotychczas 48 razy, Oxford 42. Tylko raz jeden w roku 1877 wyścig był remisowy.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Pomorza

W Bydgoszczy odbył się bieg na przełaj na dystansie 3 km o mistrzostwo Pomorza. Pierwsze miejsce zajął Wasilewski (WKS Bydgoszcz) w czasie 10,04 sek; 2) Szulc (WKS Bydg.) w czasie 10,26; 3) Siemieniecki (Sokół Bydg.) 10,33.

Hallo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, 3 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Jak strumyk zamienił się w rzekę" — pogadanka. 11.15 Muzyka salonowa — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Chopin" (Ballada, Kołysanka, Etiudy) — audycja dla gimnazjów — w opracowaniu Tadeusza Mayznera z udziałem Stanisława Staniewicza (fort.). 15.00 Audycja dla młodzieży: „Mit grecki": „Chimera" — w opracowaniu N. Hawthorne'a, w przekładzie M. J. Lutosławskiej. Ilustracja muzyczna Jana Maklakiewicza. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa: „Biologia" — w opracowaniu prof. Stanisława Sumińskiego. 16.35 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich w wykonaniu Polskiego Kwartetu Smyczkowego. 17.20 „Juliusz Słowacki" (w 90-tą rocznicę zgonu) — pogadanka, wygłosi profesor Juliusz Kleiner (ze Lwowa). 17,30 „Biały człowiek w Afryce" — reportaż prof. Edwarda Lotha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej. 17,45 Utwory fletowe w wykonaniu Henryka Bartnikowskiego. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „La Madia" (Błogosławieństwo chleba) — oratorium Elżbiety Oddone. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert muzyki lekkiej (ze Lwowa). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Recital fortepianowy Sari Hir (Węgry). 21.30 Rozmowę wielkotygodniową przeprowadzi ks. Jan Zieja z Polesia. 21.45 Edward Grieg: Sonata skrzypcowa c-moll op. 45. 22,12 „Folklor różnych narodów" — audycja w opracowaniu dr. Alicji Simonówny (płyty): Norwegia. 22,55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza". 10.00 Poranek operowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.15 Jan Brahms — płyty. 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Muzyka fortepianowa na 4 ręce w wykonaniu Ireny Klikowicz i Adama Dyląga. 12,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21.45 Koncert muzyki dawnej w wykonaniu ork. smyczkowej i chóru mieszanego Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy z współudziałem chóru mieszanego św. Cecylii. Dyryguje Alfons Rösler. 21.45 Schumann: Koncert wiolonczelowy a-moll gra G. Piatigorski — płyty. 23.03 Zakończenie programu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 LIPSK. Koncert symfoniczny z Gewandhaus.
20.10. WROCŁAW. „Wiedeńska krew" — operetka J. Straussa.
21.00 LONDYN REG. „Trubadur" — opera Verdiego.
21.30 LILLE. Koncert symfoniczny.
21.30 RADIO PARIS. Wieczór oper.
22.00 BORDEAUX. Koncert symfoniczny. Sol. J. Thiband (skrzypce).

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor Zb. Radziszewski przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Poniedziałek **3** kwietnia
Ryszarda

Jutro — Wtorek **4** kwietnia
Izydora

DYŻURY APTEK

— **Apteka pod Niedźwiedziem,** ul. Mickiewicza 11, tel. 30-50.

— **Apteka pod Koroną,** ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16. w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

DYŻURY APTEK

— **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska 5, tel. 3204.

— **Apteka pod Bramkami,** Gdańska 91, tel. 1467.

— **Apteka Staromiejska,** ul. Długa 39, tel. 3300.

WAŻNE TELEFONY:

— **Starostwo,** Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— **Obóz Zjednoczenia Narod.** (Gdańska 44) tel. 2261.
— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

KRISTAL: „Skłamałam".
BAŁTYK: „W kryjówce Dawsona".
APOLLO: „Nawrócony grzesznik".
KAPITOL: „Kurier Carski"
LIDO: „Rena" oraz nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Zbrodnia w Monte Carlo".

Z Teatru Miejskiego

POPULARNE PRZEDSTAWIENIA „TAJEMNICY SPOWIEDZI"

Dyrekcja Teatru chcąc udostępnić rzeszom katolickiego społeczeństwa zobaczenie dramatu religijnego p. t.: **„Tajemnica spowiedzi"** opracowanego z powieści jezuity ks. Spilmana — wprowadza na repertuar 2 przedstawienia popularne po cenach groszowych. Przedstawienia te odbędą się w poniedziałek i we wtorek o godz. 20-tej po cenach od 10 gr do 1,15 zł.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie teatru.

Notatki kronikarza

— **Dyrekcja lokalu „Esplanada"** w Toruniu, przy ul. Konopnickiej podaje do wiadomości swym gościom, że w czasie Wielkiego Tygodnia do świąt Wielkanocnych włącznie lokal będzie nieczynny zgodnie z życzeniem Dekanalnej Akcji Katolickiej.

— **Do prezesów organizacyj.** Komisarz wojewódzki pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. M. Bołtuć zwołuje na dzień 4 kwietnia o godz. 18 w Domu Społecznym w Toruniu zebranie, mające na celu ukonstytuowanie się Pom. Komitetu Obyw. Pożyczki. Udział wszystkich prezesów organizacyj bydgoskich w powyższym zebraniu, z uwagi na doniosłość obrad, jest konieczny.

— **Zgon kupca bydgoskiego.** Na szosie pod Świeciem uległ, o czym donosiliśmy przed tygodniem, wypadkowi samochód, którym jechali z Bydgoszczy pp. Hass, właściciel cukierni „Cristal" i mgr. Jerzy Karliński kupiec. Obecnie nadeszła z Warszawy wiadomość o śmierci śp. mgr. Karlińskiego. Wiadomość ta zasmuciła licznych Jego znajomych i przyjaciół. Zmarły pozostawił młodą żonę, matkę i brata. Stroskanej rodzinie wyrażamy szczere współczucie.

— **Pod samochodem.** Na szosie pod Brzozą najechany został przez samochód wojażer Józef Radwan z Bydgoszczy (Pomorska 26). Odniósł on poważne rany i w ciężkim stanie przewieziony został do szpitala.

— **Nocny napad.** Na ul. Marszałka Focha napadnięty został w nocy przez kilku osobników 27-letni Franciszek Jeżak, zam. w azylu. Napastnicy zadali mu kilka ran tępym narzędziem w głowę i zbiegli. Mimo, iż Jeżak rozpoznał sprawców napadu, wzbrania się policji ujawnić ich nazwiska.

— **Przykładnie ukarany.** Stolarz Leon Zdrojewski z Bydgoszczy, wziął z jednej z firm. aparat radiowy za przeszło 400 zł na raty. Pierwszą ratę 25 zł wpłacił, a następnie... sprzedał aparat za 80 zł, znajomemu jeszcze tego samego dnia. W kilka dni później podobną sztuczkę urządził z ubraniem i paltem. Bydgoski Sąd Grodzki skazał spryciarza na 7 miesięcy więzienia.

— **Zderzenie samochodów.** Na ulicy Jagiellońskiej, obok Rzeźni Miejskiej, zderzył się samochód ciężarowy Mindaka z samochodem f-my Szulc. Oba wozy zostały uszkodzone.

— **Obywatelski czyn.** W sobotę, pod przewodnictwem p. Wacława Millnera, odbyło się zebranie pracowników umysłowych i załogi fabrycznej Fabryki Wyrobów Metalowo-Masowych W. Millner w Bydgoszczy, na którym jednogłośnie uchwalono ofiarować 4.110,— zł na zakup jednego karabinu maszynowego dla miejscowego pułku. Suma ta będzie w połowie zebrana przez pracowników, zaś połowę pokrywa właściciel p. Millner.

— **Ofiarność kolejarzy.** Zarządy okręgu K. P. W. i Rodziny Kolejowej Śląsk—Bałtyk w Bydgoszczy (Dyrekcja Kolei Herby Nowe —Gdynia) doceniając ważność chwili uchwaliły przyłączyć się do ogólnej akcji obronności Państwa, asygnując na ten cel w imieniu okręgu 500 zł na FON, oraz na Pożyczkę Lotniczą i to: w imieniu okręgu KPW i Ognisk 1000 zł oraz Okręgu Rodziny Kolejowej również 1000 zł.

— **Zjazd doroczny dziennikarzy** pomorskich odbędzie się w sobotę, dnia 15 kwietnia br. w Toruniu. Program Zjazdu przewiduje uroczyste posiedzenie, na którym wręczone będą dyplomy członków-seniorów kol. kol. Jaroszykowi, Formańskiemu i Kunzowi. obrady wewnętrzne i zwiedzanie miasta. Zarząd S. D. P. prosi kolegów o zgłaszanie wniosków co najmniej na tydzień przed Zjazdem. Szczegółowy program i porządek obrad w okólniku S. D. P. Zarząd wystarał się o 50%-owe zniżki kolejowe w obie strony.

Na Jasnej Górze zostaną poświęcone sztandary rzemieślnicze

W „Domu Rzemieślniczym" odbyło się zebranie zarządu bydgoskiego oddziału Pomorskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan, na którym ustalono imprezy, jakie w bieżącym roku Związek zamierza urządzić. Na szczególną uwagę zasługują następujące uchwały:

W maju br. urządzi Związek **wycieczkę w nieznane** pociągiem popularnym. Wycieczka taka odbyła się w roku 1938 i była jedną z najbardziej udanych imprez sezonu letniego. W czerwcu projektowana jest **wycieczka** pociągiem popularnym **do Centralnego Okręgu Przemysłowego.**

W dniach 9 i 10 lipca br. rzemieślnicy bydgoscy i ich rodziny przebywać będą w **Częstochowie,** dokąd Związek organizuje specjalną pielgrzymkę. Z okazji tej zostaną poświęcone w Częstochowie nowe chorągwie cechowe, które sprawiają sobie Cech Kowali, Kołodziejów, Kamieniarzy i Cech Krawiectwa damskiego.

Związek Rzemieślników Chrześcijan, podając powyższe do wiadomości prosi, ażeby rzemieślnicy dzień 9 i 10 lipca br. zarezerwowali na wspólny wyjazd do Częstochowy.

Z portu gdańskiego

Ruch w porcie gdańskim w dniu 31 marca

W dniu 31 marca weszło do portu gdańskiego 26 statków o łącznej pojemności 20.387 nrt. W tym było według bander statków niemieckich 9, duńskich i szwedzkich po 4, norweskich i estońskich po 2 oraz po jednym statku greckim, angielskim fińskim, łotewskim i holenderskim. W tym samym dniu opuściło port 12 statków o łącznej pojemności 8.487 nrt.

Przywóz materiału do budowy okrętów.

W dniu 31 marca wszedł do portu gdańskiego niemiecki statek motorowy „Duisburg" o pojemności 499 nrt. z ładunkiem 1.129 t materiału do budowy okrętów, przeznaczonym dla stoczni Schichau. Statek przybył z Duisburg.

Sytuacja na rynku frachtów zbożowych w miesiącu marcu.

Na rynku frachtów zbożowych panowało wielkie ożywienie. Z uwagi na wielką podaż transportów, stawki frachtowe nie doznały podwyższenia. Do Antwerpii odprawiono statek wielkości 3000 t po stawce sh 3/9 gold. Do Danii odprawiono cały szereg transportów po stawce 4 marki, a do Holandii kilka mniejszych ładunków po 4 guld. hol. Do portów wschod. wybrzeża Anglii odprawiono trzy statki: do Ipswich po sh 8/6 fio do Boston po sh 9/9 oraz do Great Yarmouth po sh 10/—.

Przed nowym sezonem teatralnym

Teatr bydgoski jest placówką kulturalną, jakiej mogą pozazdrościć naszemu miastu inne miasta polskie. Obecny sezon wkrótce skończy się, bardzo mile zapisany wśród licznych miłośników dobrego teatru. Już obecnie dyrektor p. Aleksander Rodziewicz rozpoczął przygotowania związane z nowym sezonem. Projektowane są znaczne zmiany, mające na celu zmontowanie specjalnie silnej obsady dramatyczno-komediowej. Dział operetkowy, najwyżej może stojący w Polsce, zostanie prawdopodobnie bez zmian. Nowy sezon zostanie zainaugurowany jedną ze sztuk Rostworowskiego.

Wielka wystawa psów w Bydgoszczy

Bydgoski oddział Polskiego Związku Hodowców Psów rasowych, urządza w dniach 22 i 23 kwietnia br., pierwszą w Bydgoszczy wielką wystawę psów. Zapowiada się ona, wręcz imponująco. Dotychczas zgłoszono psy nie tylko z Pomorza, ale Warszawy, Poznania, Katowic, Zakopanego itp. Na wystawę przyjmowane są psy posiadające rodowody i świadectwa pochodzenia, oraz psy nie posiadające tych dokumentów, ale uznane przez znawców kynologii.

Tragiczny wypadek rowerzysty

Na ul. Grunwaldzkiej wpadł pod tramwaj, jadący na rowerze, 31-letni Józef Werner z Wieszek pow. szubińskiego. Na skutek upadku doznał bardzo poważnych okaleczeń głowy i nóg. Gdyby motorniczy nie zahamował tramwaju, wypadek zakończyłby się niewątpliwie śmiercią. Pogotowie ratunkowe przewiozło Wernera w stanie nieprzytomnym do szpitala miejskiego.

Rozprawa sądowa w szpitalu

Ogromnie rzadki wypadek przeprowadzenia rozprawy sądowej w szpitalu, miał miejsce w Bydgoszczy. Na podstawie zezwolenia lekarzy, odbyła się sprawa karna przy łóżku, od dwóch lat chorującego Przybylskiego w Szpitalu Miejskim. W wyniku tej niecodziennej rozprawy sąd skazał kilkakrotnie już karanego za rozmaite przestępstwa Przybylskiego na 8 miesięcy więzienia za fałszerstwo.

Słuchowisko wielkotygodniowe Polskiego Radia

Polskie Radio nadaje w Wielkim Tygodniu b. r. słuchowisko p. t.: „Bóg Żywy" napisane przez panie S. i C. Malard. w tłumaczeniu polskim A. Rybickiego. Dzieło składa się z czterech części realizowanych kolejno w czterech dniach od Niedzieli Palmowej do Wielkiej Soboty i przedstawiających w formie radiowego udramatyzowanego reportażu dzieje Chrystusa, Boga zawsze żywego.

Radiowy tygodnik francuski „Choisir" w ostatnim numerze przynosi wiadomość o światowym powodzeniu tego dzieła. Już w roku ubiegłym wiele rozgłośni zagranicznych realizowało to słuchowisko z nadzwyczajnym powodzeniem. W roku bieżącym będzie ono nadane przez krótkofalową stację Paris-Mondial i przez Tunis-PTT dla dalekich i bliższych kolonii francuskich. Amerykański koncern radiowy National Broadcasting Comp." ze swego studia w Hollywood nada tłumaczenie angielskie dla Ameryki Północnej już po raz drugi. Niezwykłe powodzenie tego wybitnie nowoczesnego radiowego dzieła świadczy dowodnie o głębszej jego wartości duchowej, religijnej i radiofonicznej.

Gdynia — najcenniejszym klejnotem Rzeczypospolitej

Specjalny magazyn firanek

materiałów dekoracyjnych i meblowych, narzuty, kapy, serwety

Olbrzymi wybór dywanów, chodników, ceraty i linoleum

Czesław Wojciechowski

telefon nr. 28-72 GDYNIA ul. Świętojańska 3

Dekorator na miejscu.

7680

Sprzedaż wiosenna

w POLSKIEJ CENTRALI

Sp. Sp. Pracowników Kolejowych

Gdynia, ul. Starowiejska 58

Polecamy ostatnie nowości materiałów damskich, męskich, jedwabi, bielizny, płótna i obuwia.

7680

Każdy zakup u nas jest wybitną korzyścią i oszczędnością.

Dla P. T. Urzędników — dogodne warunki spłat.

KAWA HERBATA KAKAO

7699

W. MACHWITZ

PALARNIA KAWY

Sp. z o. o.

Telefon 28-15 GDYNIA ul. Lipowa 3.

Import towarów kolonialnych.

ZEGARKI, ZEGARY,

ŚLUBNE OBRĄCZKI, PAPIEROŚNICE, SZTUĆCE, BIŻUTERIĘ, BURSZTYNY

7690

w wielkim wyborze po cenach przystępnych

Apolinary Senftleben

zegarmistrz

Gdynia, ulica Starowiejska 7

Własna pracownia. Firma chrześcijańska.

DROGERIA POD ORŁEM

właść. Marian Koszewski

Gdynia, 10 Lutego, róg Sw. Jańskiej

Telef. 18-60 Telef. 18-60

poleca

Najwytworniejsze kosmetyki Elisabeth Arden. Cedib. Dr. Switalskiej. Deva. Perfection oraz wszystkie wyroby krajowe i zagraniczne. Najmodniejsze perfumy krajowe i zagraniczne oraz przybory toaletowe w wielkim wyborze:

Ceny konkurencyjne. Obsługa fachowa.

7691

Skład sukna i dodatków krawieckich

Jerzy Berlin

Gdynia, Świętojańska 66, tel. 20-58

Największy wybór materiałów wełnianych na ubrania, kostiumy, płaszcze, mundury i płaszcze wojskowe.

7692

Specjalny dział dodatków krawieckich.

Hurt. Detal.

Polecam uwadze PT. Krawców premiowe książeczki zakupu detal. które otrzymać można przy kasie.

7693

Cukry, czekolady i marcepany aktualia świąteczne

L. ZALEWSKI Lwów

Przedstawicielstwo na Pomorze i wyłączna sprzedaż **w GDYNI, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 87, telefon 57-85**

Na podarki

7696

Wody kolońskie i kwiatowe

Rozpylacze — perfumy

Piękne kartonaże

Kasety do manicure

Kasety do golenia

CEZARY SUWALIŃSKI

Perfumeria

GDYNIA ŚWIĘTOJAŃSKA 18

GDYŃSKA SZKLARNIA

właśc. *Jan Wicon*

Telefon 16-26 GDYNIA Abrahama 2.

Wykonuje solidnie i fachowo po cenach korzystnych wszelkie prace wchodzące w zakres szklarstwa.

7694

Sprzedaż dewocjonali.

Specjalność oprawa obrazów.

Drogeria Centralna

i hurtownia drogeryjno-apteczna

Franciszek Szyperski

Telefon 24-06 GDYNIA ul. 10 Lutego 7

Artykuły drogeryjno-kosmetyczne, oraz farby - lakiery - pokosty kupisz najkorzystniej w fachowym przedsiębiorstwie

Hurt 7695 *Detal*

4. Co. 4/39. — **Marian Szymura,** kupiec zam. w Gdyni, ul. św. Piotra 7, zast. przez adw. Kolasińskiego w Wejherowie, wniósł o zarządzenie postępowania wywoławczego w celu pozbawienia mocy weksli po myśli art. 96 ust. wekslowej z 1936 r.: a) wekslu na kwotę 1.891,50 zł, wystawionego 8. I. 1938 r., płatnego 8. IV. 38; wystawca Władysław Cyrklaff, akceptant Bolesław Grajewski. Zaprotestowanego 9. IV. 1938 r. przez Dr. Czarneckiego liczba wykazu 61. protest weksla nr. 386, i b) wekslu na kwotę 200,— zł, wystawionego 26. II. 1938, płatnego dnia 7. III. 1938; wystawca Marian Szymura, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotestowanego 9. III. 1938 r. przez Dr. not. Czarneckiego, protest wekslu nr. 273, i c) wekslu na kwotę 200,— zł wystawionego 8. I. 1938 r., płatnego 8. II. 1938 r.; wystawca — podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotestowanego przez not. Dr. Czarneckiego dnia 9. II. 38. nr. protestu 50, i d) wekslu na 200,— zł wystawionego dnia 22. I. 1938, płatnego dnia 23. III. 1938 r.; wystawca podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff, zaprotestowanego dnia 24. III. 1938 r. i e) wekslu na kwotę 200,— zł, wystawionego 22. I. 1938 r., płatnego 9. III. 1938 r.; wystawca podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotestowanego dnia 11. 3. 1938 r. przez not. Dr. Czarneckiego nr. prot. 286. Posiadaczy weksli tych wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym. który **wyznacza się na dzień 3 czerwca 1939 r. godz. 10-ta** w podpisanym Sądzie, pokój nr. 7 prawo swoje zgłosili i okazali Sądowi weksle wyżej wymienione, w przeciwnym bowiem razie Sąd wyda orzeczenie uznające weksle za umorzone.

Wejherowo, dnia 7 marca 1939 r.

11129) **Sąd Grodzki.**

SPRZEDAŻE

Tanio

sprzedaję:
Parcele w Gdyni, blisko centrum, zatwierdzone, począwszy od 3 tys. zł. **Domy** wysoko-dochodode przy małej wpłacie już od 30 tys. zł wzwyż. **Wille** czynszowe po cenach: 22, 28, 35, 44 tys. zł. Wpłaty według ugody. Również zaprowadzone interesa handlowe: kolonialki, restauracje, owocarnie itp. — Informacje bezpłatnie: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6, telefon nr. 15-95. (7639

Sprzedam

2 ha ziemi ornej położonej przy Drodze Łąkowej — nadaje się do ogrodnictwa. Informacje: Grudziądz, Pierackiego 44, I piętro. 5703

RÓŻNE

Tłumacz

przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisania podań. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel. 12-48. Nieczuja-Ihnatowicz, ppłk. s. s. — Gdynia, ul. Piłsudskiego nr. 5 m. 37. (7663

Prof. Dżami

jasnowidz-astrolog, wybiera szczęśliwe losy, gwarantując wygraną!!! Osiągniesz zadowolenie, — szczęście — zdrowie — miłość — nowy tor życia. Nadesłać datę urodzenia bez znaczków!! Profesor Dżami, Kraków, ul. Urzędnicza 42/3, skrytka nr. 169. (13017a

2 kasjerki

1 korespondenta obeznanego z sprawami sądowymi, poszukuje H. Tornow, Gdynia, Starowiejska 22, skład rowerów. Zgłosz. piśmienne z odpisami świadectw. (7697

I. OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek" w Toruniu zawiadamia, że:

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się

w czwartek, dnia 4 maja 1939 r. o godz. 17-tej

w lokalu Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, przy ulicy Fosa Staromiejska 1 z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1938,
2. Podział zysków za rok 1938,
3. Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania z wykonanych obowiązków,
4. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
   Właściciele akcyj nr. 1—15.300 dokonują wyboru nowych członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących przez nich wybranych członków, poza tym wybiera reszta Akcjonariuszów i to w oddzielnym głosowaniu. Na każdą akcję od nr. 30.001 do 60.000 przypadają po 2 głosy.
5. Wolne wnioski.

Zgłoszenia dodatkowe do porządku obrad winne być dokonane przez conajmniej 1/10 kapitału akcyjnego nie później jak do 17. 4. 1939 r.

P. P. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu winni złożyć Zarządowi Spółki przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem swoje akcje lub pokwitowanie o złożeniu akcyj u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej, podające wartości i numery złożonych akcyj oraz zastrzeżenie co do niewydania tychże akcyj przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zl. 316/IX. (11130

Spis zapowiedzi Nr. 6510/110. (2794

ZAPOWIEDŹ. Podaję się do ogólnej wiadomości, że 1) dozorca ogródków jordanowskich Franciszek Skrzyniecki, zamieszkały w Toruniu, ul. Krasińskiego 12/16, syn małżonków zmarłego w Toruniu robotnika Stanisława i zmarłej w Kuczwałach pow. Toruń Petroneli z Górnych; 2) Cecylia Durmowicz, bez zawodu, zamieszkała w Toruniu, ul. Wały 18, córka małżonków rolnika Jana i Małgorzaty z Dąbrowskich, zamieszkałych w Siecinach, pow. Lipno, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Toruniu i w Osieku. Ewtl. przeszkody należy zgłaszać do niżej podpisanego.

Toruń, dnia 30 marca 1939 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
w zastępstwie: (—) Boldt.

Numer akt: Km. 935/38 i Km. 936/38. (11128

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie, Franciszek Litwin, mający kancelarię w Kowalewie, ul. M. J. Piłsudskiego nr. 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1939 r. o godz. 11-tej w Piątkowie, powiat Wąbrzeźno, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do p. Ludwiki Iwanowskiej, zam. w Piątkowie, pow. Wąbrzeźno, składających się z jednego powozu wielkiego amerykana na gumach, jednego powozu krytego 4-osobowego i jednego dokardu na gumach, oszacowanych na łączną sumę zł 1.600,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 31 marca 1939 r.

(—) Litwin, komornik.

Mieszkanie

4-pokojowe z komfortem od 1 maja wolne. Toruń, Matejki 50. (13050

Akcje

na giełdzie nienotowane kupię. Dobrucki, Warszawa, Alberta 12—9. (13044

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0,80 zł
w tekście na dalszych stronach	0,60 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 80 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi	zł 3,10	miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi	2,90	„
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20	„
Z odbiorem w administracji	2,00	„
„Gazeta Gdańska" w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu	G. 3,00	„
Z doręczeniem przez pocztę	G. 3,88	„
z dodatkami książkowymi . G. 2,30 wzgl.	G. 3,33	„

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 3-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o.
Czcionkami Drukarni Józef Karol Kussel w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Numer akt: Km. 605/37. (11127

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Edward Surmacewicz, mający kancelarię w Radziejowie przy ul. Objezdnej nr. 35, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Radziejowie, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej o dłużnika Teodora Tomalaka nieruchomości wiejskiej, położonej w kolonii Nowiny Kościelne, gm. Osięciny, powiatu Nieszawskiego, mającej urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 9.232,— cena zaś wywołania wynosi zł 6.924,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 925,—

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Radziejowie, ul. Kościuszki.

Dnia, 28 marca 1939 r.

(—) **Edward Surmacewicz, komornik.**

35

J. F. WITTKOP — *Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego*

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Już nie wróci, proszę pana. Pani Morzeńska wyprowadziła się od nas.

— Nie rozumiem. Co to znaczy?

W słuchawce rozległo się ciche chrząkanie.

— Hallo! — zawołał niecierpliwie Soederlund. — Pytam, co to znaczy

— Jaśnie pani hrabina Latoszewska zakończyła życie dziś w nocy. Niedawno sprowadziła się do nas córka jaśnie pani hrabiny.

— A pani Morzeńska?

— Pani Morzeńska zaraz się wyprowadziła.

— Dokąd?

— Nie wiem, proszę pana. Bardzo żałuję, ale naprawdę nie wiem. Tego pani Morzeńska nam nie powiedziała. Odjechała nie podając adresu.

Znów przykra wiadomość. Wobec takiej długiej serii niepowodzeń nawet mało przesądny człowiek zniechęciłby się i resztę dnia spędziłby bezczynnie.

Co robić? — myślał z natężeniem Soederlund. — Z tego com słyszał, należy przypuszczać, że poróżniła się ze spadkobiercami... Zresztą to nie ma znaczenia! Najważniejsze jest to, że znalazła się dosłownie na ulicy!...

Powinien był wcześniej zadzwonić, a zamiast tego błądził bez celu po mieście gawędząc z przygodnym znajomym.

Był wściekły, ale nie wiedział, na kogo powinien się gniewać, właściwie na siebie, czy głupi los, który go wpędził w zaczarowane koło spóźnionych, niepomyślnych lub zgoła fałszywych posunięć?!

W każdym razie stwierdził, że w tych warunkach nawet taki trzeźwy człowiek jak on, może ulec psychozie zabobonu.

Pocieszał się myślą, że Aniela zadzwoni do hotelu, bo przecież wiedziała, że się zatrzymał w „Royal-Roussillon". Jednak już w następnej chwili opadły go wątpliwości: a jeśli źle zrozumiała jego milczenie?...

W każdym razie postanowił przynajmniej w ciągu najbliższych paru godzin nie wychodzić z hotelu.

Opuścił kabinę i udał się na górę, razem z Kolsem, który po dłuższej obserwacji portiera uznał, że ta wiecznie obrażona twarz nie nadaje się jednak do jego zbiorów.

Wstępując po schodach Sven Soederlund rozważał, że będzie mniej się nudził, jeśli „po przekazaniu swej twarzy na użytek fabryki mydła" — jak nazywał mające nastąpić pozowanie przed objektywem — zatrzyma możliwie długo tego ciekawego i sympatycznego młodzieńca. Poza tym pragnął bodaj pośrednio pomówić o Anieli, przy której teraz były wszystkie jego myśli.

— Panie Kols — zapytał — czy pan by się podjął odszukania pewnej osoby w tym Babilonie? Ta osoba zmieniła mieszkanie nie podając nowego adresu.

— Owszem, panie Brown.

— Widzę, że pan jest naprawdę wszechstronnie uzdolniony. Być może sprawy tak się ułożą, że się zwrócę do pana z prośbą o taką przysługę.

— Dobrze, panie Brown, bardzo chętnie. Czasem konieczność wydobywa z człowieka talenty, o jakich nigdy mu się nie śniło.

Łotysz był w świetnym nastroju i żartował robiąc przygotowania do zdjęć. Soederlund odpowiadał mu w tymże tonie, choć ciągle widział przed sobą Anielę, błądzącą bezradnie po przedmieściach Paryża. Jak ją znaleźć w kilkumilionowym mieście? Ta myśl nie dawała mu spokoju.

— Teraz pan wygląda jak człowiek, który się musi ogolić, a bardzo tego nie lubi — mówił Kols sadowiąc Soederlunda w fotelu. — Widzę, że pan to robi z osobliwą przykrością. Ale jeszcze nie późno panie Brown, może się pan wyratować. Rozumiem, że oglądanie na każdym kroku swojej podobizny...

— O cofaniu się nie ma mowy, kochany przyjacielu — przerwał z uśmiechem Soederlund. — Sprawa jest załatwiona. Zawsze wykonywałem wszystko, do czego się zobowiązałem. Przyrzekam, że zrobię tak promienny wyraz twarzy, na jaki mnie tylko stać. No, zaczynamy!

Kols chciał zrobić trzy lub cztery zdjęcia i potem z nich wybrać jedno, jego zdaniem najlepsze. Ustawiał aparat na różne odległości, regulował, jak mógł oświetlenie, raz po raz prosił o zmianę pozycji — Soederlund wszystko znosił cierpliwie. Wreszcie po godzinie cztery zdjęcia były zrobione.

Kols sam promieniał najwięcej. Ziściły się jego marzenia: znalazł odpowiednią twarz do reklamy, która musiała mu przynieść kilka tysięcy franków. Teraz już o tym nie wątpił

Ciągle coś opowiadał, wybuchając w przerwach szczęśliwym śmiechem; wyglądał najwyżej na trzdzieści lat.

Schował starannie do futerału aparat fotograficzny i pożegnał się — śpieszyło mu się wywołać zdjęcia i zobaczyć, jak wypadły.

Sven Soederlund został sam. Zapalił papierosa i zagłębił się w fotel, myśląc o Anieli i czekając, czy wreszcie da znak życia. Zrobiło mu się niewymownie przykro, że w obecnym położeniu nie może dla niej wynająć nawet najskromniejszego pokoiku — przynajmniej na kilka dni, zanim się wyaśi ta głupia historia....

— Głupstwo — powiedział półgłosem. — Znajdę wyjście, niech się tylko odezwie!

Tymczasem Aniela była bardzo rozczarowana, nie otrzymując odpowiedzi na list wysłany pocztą pneumatyczną.

(Ciąg dalszy nastąpi)